

# Zapiski bibliograficzne

## NIEMCY W DOBIE IMPERIALIZMU

### *Niemcy bismarkowskie*

- A. BAUMHAUER: Der badische Staatsmann und letzte badische Aussenminister Franz Freiherr von Roggenbach. „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht”. Stuttgart 8/1959, s. 461—478.

Roggenbach, badeński minister spraw zagranicznych w latach 1861—1865, był najwybitniejszą postacią w gronie niemieckich whigów, którzy wypowiadając się za programem małoniemieckim i aprobując później w gruncie rzeczy podstawy polityki Bismarcka, krytykowali jego brutalne metody. Sądził oni, że trwałość Drugiej Rzeszy może zapewnić tylko konstytucja monarchiczno-liberalna typu angielskiego i na próżno czekali na śmierć Wilhelma I i na wstąpienie na tron jego liberalnego syna Fryderyka. Roggenbach przewidziany był w takim wypadku na stanowisko kanclerza. Fryderyk, jak wiadomo, został cesarzem dopiero w 1888 r. i po trzech miesiącach zmarł na raka.

### *Niemcy hitlerowskie*

- FRANCISZEK BERNAS — LUCJAN MEISSNER: Brunatni siewcy śmierci (Warszawa) 1959. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, s. 335, 3 nlb, ilustr.

Popularnonaukowe opracowanie historii hitleryzmu od początków organizacyjnych partii (NSDAP) w Monachium w 1920 r. do zajęcia Czechosłowacji przez Hitlera.

Autorzy podzielili książkę na dwie części, po trzy rozdziały każda. Pierwsza część nosi tytuł „Skrytobójcy” i zawiera materiał z lat 1920—1934. Poszczególne rozdziały tej części poświęcone zostały okresowi monachijskiemu Hitlera i jego grupy, puczowi kontrrewolucyjnego hit-

lerowców w Monachium w 1923 r. i okresowi pobytu Hitlera w więzieniu po niedanym zamachu stanu, kiedy to powstała książka „Mein Kampf”. Dalej autorzy szeroko przedstawiają sprawę podpalenia Reichstagu, głośny proces lipski G. Dimitrowa oraz likwidację szefa sztabu SA Röhma i jego stronników, dając przy tym szerokie tło społeczne i polityczne omówionych wydarzeń. Ostatni rozdział tej części książki omawia mordy polityczne organizowane bądź inspirowane przez hitlerowców poza granicami Rzeszy, jak mord na premierze Rumunii w Sinaia w 1933 r., zamordowanie kanclerza Austrii Dollfussa w 1934 r. i w tymże roku przeprowadzony zamach w Marsylii na króla Jugosławii Aleksandra i francuskiego min. Barthou.

Druga część książki została opracowana w całości przez drugiego z autorów i nosi tytuł „Agresorzy”. Tutaj opisana została ekspansja Rzeszy hitlerowskiej na kraje sąsiednie, a mianowicie anszlus Austrii, przyłączenie do Rzeszy obszaru sudeckiego oraz zajęcie w marcu 1939 r. reszty ziem czeskich. Autor w sposób przekonujący nakreślił przy tym także sytuację wewnętrzną państw zajmowanych przez Hitlera i zorganizowanych przy jego pomocy nowych tworców państwowych, jak Słowacja ks. Tiso.

- INGE SCHOLL: „Die weisse Rose”. Der Widerstand der Münchener Studenten. (Frankfurt a. M. 1958). Fischer-Bücherei 88, s. 154, 2 nlb, ilustr.

Znane są z opracowań naukowych i z publicystyki wydarzenia, które zaszły w Monachium na przełomie lat 1942—1943. Wtedy to powstała tam tajna organizacja młodzieży akademickiej pod nazwą „Białej Róży”, by walczyć o ideały humanistyczne. Członkowie organizacji, studenci wraz z profesorem Uniwersy-

tetu Monachijskiego Kurtem Huberem rozpowszechniali listy łańcuskowe, w których demaskowali reżim faszystowski i zbrodnie hitlerowskie, piętnowali współpracowników faszyzmu i kreślili perspektywy odrodzenia duchowego narodu niemieckiego.

Organizacja została wykryta i wszyscy jej członkowie zostali straceni. Głównymi działaczami organizacji „Białej Róży” byli: 21-letnia Zofia i 24-letni Hans Scholl, rodzeństwo, oraz ich kolega uniwersytecki Krzysztof Probst. Wszyscy troje straceni zostali w lutym 1943 r. po krótkim procesie pod przewodnictwem osławionego Rolanda Freislera. Wywołało to ogromne wrażenie, gdyż proces był jawny, a oskarżeni nie wydali swych kolegów z organizacji. Dalsze wyroki nastąpiły po kilkumiesięcznym śledztwie i wtedy to w lipcu tegoż roku zginął m. in. opiekun młodzieżowej organizacji profesor Kurt Huber.

Autorka „Die weisse Rose” jest siostrą zamordowanego rodzeństwa Scholl. W swej książce nakreśliła ona obraz sytuacji rodzinnej pomordowanych i ich prywatnego życia, uzupełniając w ten sposób opracowania naukowe, które zresztą organizacji „Białej róży” nie poświęciły dotychczas dużo miejsca.

*Niemcy w czasie II wojny światowej*

GEORG VIGRABS: Die Stellungnahme der Westmächte und Deutschlands zu den Baltischen Staaten im Frühling und Sommer 1939. „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte”, 3/1959 München, s. 261—279.

Autor stanowczo odrzuca dawniejszy pogląd, jakoby los państw bałtyckich został przesądzony w czasie rokowań brytyjsko-francusko-radzieckich w 1939 r. Te trzy mocarstwa zgodziły się na zasadę udzielenia państwom bałtyckim gwarancji przeciw agresji, nawet bez ich zgody, a więc inaczej niż gwarancje brytyjsko-francuskie dla Polski — ale nie zdołały dojść do porozumienia co do definicji pojęcia „agresji pośredniej”, do czego Związek Radziecki przywiązywał specjalną wagę.

IRŽI GAJEK: Zachvat faszistickimi agriessorami Czechosłowakii w marcie 1939 goda. „Nowaja i nowiejszaja istorija” 4/1959, s. 3—18.

Autor, który jest Czechem, przedstawia zabór Czechosłowacji przez Hitlera jako rezultat zмовy między nim a mocarstwami zachodnimi, czego wyrazem był układ w Monachium. W obliczu zdrady narodowej dokonanej przez burżuazję tylko Partia Komunistyczna, wzorowana na partii bolszewickiej, prowadziła dalej walkę z faszyzmem.

*Niemcy po 1945 r.*

ROBERT F. MULTHOFF: Das amerikanische Bild der deutschen Geschichte. „Aussenpolitik”. Stuttgart 9/1959, s. 570—576.

Obraz historii danego kraju jest ważnym czynnikiem określającym politykę w stosunku do niego. O ile historiografia niemiecka interesowała się dziejami państwa, to amerykańska kładzie nacisk na dzieje społeczeństwa i cywilizacji, operuje pojęciem postępu, jedności i współzależności świata, ocenia dzieje z punktu widzenia interesu jednostki, stopnia realizacji wolności i demokracji. Stąd amerykański obraz historii Niemiec musi być ponury, powstają nawet wątpliwości, czy Niemcy należą do świata zachodniego, stwierdza się zapóźnienie kulturowe Niemiec, hitleryzm tłumaczy się jako wynik głęboko sięgających przyczyn historycznych.

GEORG STADTMÜLLER: Das sowjetische Bild der deutschen Geschichte. „Aussenpolitik” 9/1959, s. 577—584.

Artykuł, zaprawiany drwiną, oparty na szczupłym i tendencyjnie dobranym materiale zawodzi oczekiwania.

PETER KLEIN: Die SPD und die Deutschlandfrage. „Deutsche Aussenpolitik”, Berlin 8/1959, s. 832—846.

Autor w zwięzłym zarysie przedstawia działalność SPD od r. 1945 aż do chwili obecnej. SPD przez 14 lat powojennych przeszła głęboką ewolucję: od

haseł nawołujących do realizacji zasad socjalizmu do polityki współpracy z rządem i popierania przemysłowców. SPD, będąc partią opozycyjną, nie przeszkodziła rządowi Adenauera w podpisaniu Układów Paryskich ani nie brała udziału w „Kampf dem Atomtod”. Powszechnie znane jest unikanie przez SPD jakichkolwiek kontaktów z SED, mimo że wspólna walka obu partii o zjednoczenie mogłaby poważnie ułatwić stworzenie jednolitego państwa niemieckiego. Artykuł zawiera obszerne omówienie kwietniowego planu SPD dotyczącego zjednoczenia Niemiec i bezpieczeństwa europejskiego. Plan SPD został przedstawiony na tle wcześniejszych propozycji radzieckich oraz skonfrontowany z oficjalnymi wypowiedziami polityków NRD. Autor podkreśla negatywny stosunek przywódców SPD do planów radzieckich jak i do propozycji rządu NRD.

G. P. ŻUKOW: Polsko-Giermanskaja granica na Odrze i Nisie — niezylblemaja granica mira. „Sowietskij Jeżegodnik Mieżdunarodnogo Prawa”. Moskwa 1958 r., s. 356 i n.

Artykuł dotyczy problematyki prawnomiędzynarodowej związanej z zachodnią granicą Polski. Punktem wyjścia rozważań autora są Układy Poczdamskie jako podstawa ustalenia granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, w szczególności rozdział IX Układów poświęcony Polsce. Obszernie została omówiona kwestia delimitacji granicy polsko-niemieckiej. Autor polemizuje z twierdzeniami rewizjonistycznymi o tymczasowości granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej opartymi na sformułowaniu z rozdziału IX pkt B Układów Poczdamskich, że „z ostateczną delimitacją zachodniej granicy Polski trzeba by zaczekać aż do zawarcia pokoju”. Przedstawiono także kwestię stosunku obu państw niemieckich do granicy z Polską i do samych Układów Poczdamskich. Autor w swym artykule analizując wyżej wymienione kwestie wykorzystał szereg argumentów zawartych w pracy B. Wiewióry pt. „Granica polsko-niemiecka w świetle prawa międzynarodowego”.

Zestawili: J. K., J. Kr., J. M.